

Czytania: (Iz 55,10-11); (Ps 65,10-14); (Rz 8,18-23); Ewangelia (Mt 13,1-23)

Pierwsze czytanie mówi nam, że Słowo Boże zawsze jest skuteczne. Jak woda, czy to w postaci deszczu czy śniegu, spada z nieba i ma za zadanie nasycić w pełni ziemię wilgocią, zapewnić plon i dać wzrost, aby zagwarantować ziarno dla siewcy i chleb dla jedzącego. Aby zapewnić życie w przyszłości przez wystarczającą ilość ziarna, ale też dla tego, kto ma potrzeby tu i teraz. Tak działa słowo Boże, które wychodzi z ust Bożych, cierpliwie i skutecznie wypełnia swoje zadanie i nie powraca bezowocne, nigdy nie idzie na marne, zawsze realizuje Boże zamiary, dokonuje tego, co się Bogu podoba, skutecznie realizuje swój cel, w którym zostało posłane.

W pewnym stopniu do tego porównania nawiązuje przypowieść o siewcy. Siewcą jest Chrystus, który sieje słowo, a które jest różnie odbierane. Siewca jest hojny, może nawet rozrzutny. Jak deszcz, ziarno pada na każdego rodzaju ziemię, jest skierowane do wszystkich, Boża dobroć, hojność, troska ogarnia cały świat. Słowo Boże jest kierowane każdego dnia także do nas, ale to od nas zależy, czy je przyjmujemy albo jak je przyjmujemy, czy pozwolimy jemu w nas działać. Dlatego starajmy się czytać Pismo Święte, w Bożym słowie szukać natchnienia, inspiracji, rady, ukojenia, pokoju. Starajmy się w nie wsłuchiwać, aby uchwycić to, co nam chce przekazać, aby je rozumieć i aby ono mogło w nas działać i nas przemieniać.